

Ktoś Nowy

Video

Jak tylko słońce wstanie
I zmieni się pogoda
Zabiorę się na spacer
Pójdę przed sobą schować
Nie wiem gdzie
Prawdopodobnie tam, gdzie chcę

Wymyślę się od nowa
Poskładam się inaczej
Ubiorę w nowe słowa
Najlepiej jak potrafię
Kilka zmian
I będę tym, kim będę chciał

Brak mi już powietrza
Brakuje w płucach tchu
Za długo czekam już na zmianę

Dziś potrzebny mi ktoś nowy
Taki ktoś, jak Ty
I kto pół nocy na mnie czekałby
Gdy korytarzem czołgam się do drzwi nad ranem
Dziś potrzebny mi ktoś nowy
Taki ktoś, jak Ty
Kto w korowodzie czarno-białych dni
Będzie, jak nagły dopływ świeżej krwi na stałe

Już nie pamiętam prawie
Jak w dobrym wstać humorze
I coraz częściej kłamię
I śpiam coraz gorzej
Łatwiej mi
Nic nie mam, więc nie tracę nic

Strach to sieć pajęcza
Im bardziej uciec chcę
Tym mocniej trzyma mnie za karę

Dziś potrzebny mi ktoś nowy
Taki ktoś, jak Ty
I kto pół nocy na mnie czekałby
Gdy korytarzem czołgam się do drzwi nad ranem
Dziś potrzebny mi ktoś nowy
Taki ktoś, jak Ty
Kto w korowodzie czarno-białych dni
Będzie, jak nagły dopływ świeżej krwi

Robię nic
(Robię nic)
I chodzę z kąta w kąt
(I chodzę z kąta w kąt)
Robię nic

I czego bym nie zrobił
I tak za każdym razem
Te same słyszę głosy
Te same widzę twarze

Czarny kot
Przebiega drogę mi co noc

Nawet gdybym nie chciał
Každy kolejny dzień wygląda tak, jak ten
Co dalej?

Dziś potrzebny mi ktoś nowy
Taki ktoś, jak Ty
I kto pół nocy na mnie czekałby
Gdy korytarzem czołgam się do drzwi nad ranem
Dziś potrzebny mi ktoś nowy
Taki ktoś, jak Ty
Kto w korowodzie czarno-białych dni
Będzie, jak nagły dopływ świeżej krwi
Na stałe
Ktoś nowy
Kto w korowodzie czarno-białych dni
Będzie, jak nagły dopływ świeżej krwi